

Sygn. akt I ACa 909/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Dariusz Małkiński SSO del. Krzysztof Adamiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Ł. S.**

przeciwko **M. M. (1)**

**o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 maja 2017 r. sygn. akt I C 615/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 8.479,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód Ł. S., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, skierowanego przeciwko pozwanej M. M. (1), domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego zawartej w dniu 19 października 2011 r. przed notariuszem B. D. (Rep.(...)) pomiędzy pozwaną a jej mężem B. M. (1) umowy o podział majątku wspólnego w zakresie przeniesienia na pozwaną udziałów B. M. (1), wynoszących 1/2 części w nieruchomości położonej w miejscowości W., gm. G., stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą (...); 1/2 części w prawie użytkownika wieczystego gruntu, stanowiącego działkę nr (...), położoną w miejscowości W., gm. G., dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą (...) oraz 1/2 części w zabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości

W., gm. G., stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą (...), w celu zaspokojenia wierzytelności stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 sierpnia 2014 r, sygn. akt V GC 12/13, na mocy którego zasądzono od B. M. (1) na jego rzecz 224.039,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2011 r. oraz 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wierzytelności stwierdzonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 991/14, na mocy którego zasądzono od B. M. (1) na jego rzecz 5.779,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję oraz 72 zł tytułem kosztów postępowania o nadanie klauzuli wykonalności w/w wyrokom, a także kosztów postępowania egzekucyjnego prowadzonego przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Giżycku, sygn. akt Km 75/15, w kwocie 1.871,57 zł, pomniejszonych o wyegzekwowaną w tym postępowaniu kwotę 2.085,15 zł.

Pozwana, kwestionując żądanie pozwu, wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Podniosła, że umowa o podział majątku nie została zawarta z pokrzywdzeniem powoda. Nie wyrażała ona bowiem zgody na zaciągnięcie przez dłużnika zobowiązań w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, a nawet nie wiedziała o zawarciu przez męża umowy z powodem. Majątek wspólny nie mógł być zatem przedmiotem zaspokojenia wierzytelności powoda.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda Ł. S. umowę o podział majątku wspólnego zawartą w dniu 19 października 2011 r. pomiędzy pozwaną M. M. (1) a B. M. (1) przed notariuszem B. D. (Rep. (...)) w zakresie przeniesienia na pozwaną:

- 1/2 udziału przysługującego B. M. (1) w nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu Nr (...), położonej w W., gmina G. dla której Sąd Rejonowy w Giżycku, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...),

- 1/2 udziału przysługującego B. M. (1) w prawie użytkowania wieczystego gruntu, stanowiącego działkę gruntu nr (...), położonego w W., gmina G., dla którego Sąd Rejonowy w Giżycku, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...),

- 1/2 udziału przysługującego B. M. (1) w nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu Nr (...), położonej w W., ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...),

w celu ochrony wierzytelności przysługujących powodowi przeciwko B. M. (1):

a) wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 05 sierpnia 2014 r, sygn. akt V GC 12/13, którym zasądzono kwotę 224.039,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz 7.217 zł tytułem kosztów procesu,

b) wynikającej z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 991/14, którym zasądzono kwotę 5.779,50 zł tytułem kosztów procesu

c) z tytułu kosztów postępowania o nadanie klauzuli wykonalności w kwocie 72 zł wyżej wskazanym wyrokom,

d) z tytułu kosztów postępowania egzekucyjnego wymienionych w postanowieniu Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Giżycku D. W. z dnia 17 czerwca 2016 r., sygn. akt Km 75/15 w kwocie 1.871,57 zł, pomniejszonych o wyegzekwowaną w postępowaniu egzekucyjnym kwotę 2.085,15 zł;

umorzył postępowanie w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach procesu, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 26.288 zł.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne.

B. M. (1) i M. M. (1) pozostają w związku małżeńskim od 1975 r. W okresie od 01 stycznia 1994 r. do 29 grudnia 2011 r. B. M. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...)B. M. w W.. Pozwana M. M. (1) pełniła funkcję prokurenta (...)w G..

W dniu 5 lipca 2010 r. powód Ł. S. zawarł z B. M. (1) – (...)B. M. w W. (zamawiającym) umowę nr (...), na mocy której zobowiązał się do przeprowadzenia kontroli kwalifikowalności powierzchni wytypowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. gospodarstw rolnych na terenie województwa (...) dla obszarów(...) oraz (...), a także sporządzenia dokumentacji pokontrolnej. W § 2 pkt 7 umowy powód (wykonawca) przyjął również nadzór techniczno-merytoryczny oraz wszystkie elementy obligatoryjne wynikające z Umowy głównej (zawartej przez zamawiającego z (...) w dniu 29.06.2010 r.) na obszarze (...) pow. O.. Aneks nr (...) do umowy nr (...) strony określiły jako całość projektu obszary (...), z wyłączeniem gminy M. (§ 2).

W dniu 10 lipca 2010 r. B. M. (1) – Biuro Geodezji i (...). B. M. w W. zawarł z (...)w G., reprezentowanym przez prokurenta spółki – (...), umowę o dzieło, przedmiotem której było przeprowadzenie przez Spółkę z o.o. kontroli województwa (...) 1000 gospodarstw rolnych oraz nadzoru formalnego i merytorycznego dalszych podwykonawców. Przedmiot umowy doprecyzowano aneksem nr (...) z dnia 17 sierpnia 2010 r. wskazując, że kontrola będzie dotyczyć (...) gospodarstw obszaru OB. 13.

Pismem z dnia 22 września 2011 r. Ł. S. wezwał B. M. (1) do zapłaty kwoty 224.039,81 zł z tytułu wykonania umowy nr (...).

Małżonkowie B. M. (1) i M. M. (1) w dniu 11 października 2011 r. zawarli umowę o ustanowieniu rozdzielności majątkowej.

W dniu 19 października 2011 r. przed notariuszem B. D. M. M. (1) i B. M. (1) zawarli umowę podziału majątku wspólnego, na podstawie której:

- B. M. (1) uzyskał nieruchomość rolną niezabudowaną o obszarze 0,0800 ha, położoną w miejscowości K., gm. M., oznaczoną nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...); udział 1/8 części w niezabudowanej nieruchomości o powierzchni 0,0400 ha, położonej w miejscowości K., gm. M., oznaczonej nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...); lokal mieszkalny przy ul. (...) w W. nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) oraz udział 10/550 części w lokalu mieszkalnym – garażu G położonym w tym budynku, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy– Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...);

- M. M. (1) uzyskała nieruchomość niezabudowaną o powierzchni 0,1289 ha położoną w miejscowości W., gm. G., oznaczoną nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...); prawo użytkowania wieczystego do dnia 28.11.2093 r. stanowiącej własność Gminy G. działki gruntu nr (...) o obszarze 0,0615 ha, położonej w miejscowości W., gm. G., dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) oraz zabudowaną nieruchomość o obszarze 0,0825 ha, położoną w miejscowości W., gm. G., oznaczoną nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...).

W dacie umowy z dnia 19 października 2011 r. lokal mieszkalny przy ul. (...) w W. nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) był obciążony hipoteką umowną zwykłą w kwocie 200.000 zł oraz hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 100.000 zł, zaś zabudowana nieruchomość o obszarze 0,0825 ha położona w miejscowości W., gm. G., oznaczona nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...), hipotekami: umowną kaucyjną do kwoty 900.000 zł, umowną zwykłą w kwocie 70.000 zł, umowną kaucyjną do kwoty 800.000 zł, umowną zwykłą w kwocie 57.300 zł, umowną kaucyjną do kwoty 80.000 zł, umowną zwykłą w kwocie 120.000 zł, umowną kaucyjną do kwoty 839.000 zł.

Małżonkowie w umowie określili łącznie wartość majątku wspólnego na kwotę 1.700.000,00 zł, bez sprecyzowania wartości poszczególnych składników majątkowych. Wymienieni nie wnosili również względem siebie żadnych roszczeń z tytułu spłat, ani też nie rościli żadnych pretensji finansowych; jak też oświadczyli, że nie będą podnosić ich w przyszłości.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygn. akt V GC 12/13, zasądzono od B. M. (1) na rzecz powoda kwotę 224.038,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2011 r. do dnia zapłaty z tytułu wykonania przez niego umowy nr (...) oraz zasądzono kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 991/14 oddalił apelację dłużnika oraz zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 5.779,50 zł tytułem kosztów procesu.

Powodowi wydano tytuły wykonawcze, przyznając mu jednocześnie kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Giżycku w dniu 17 czerwca 2016 r. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku Ł. S. przeciwko dłużnikowi B. M. (1) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Ustalił koszty postępowania na kwotę 781,11 zł i orzekł o obowiązku zwrotu przez dłużnika kwoty 71,57 zł na rzecz powoda. Ponadto obciążył dłużnika na rzecz powoda kosztami zastępstwa 1.800 zł. Komornik w toku postępowania wyegzekwował kwotę 2.085,15 zł.

B. M. (1) dokonał sprzedaży nieruchomości, które przypadły mu na podstawie podziału majątku wspólnego.

W dniu 19 marca 2012 r. pozwana M. M. (1) ustanowiła w drodze umowy przed notariuszem B. M. (nr Rep. (...)) nieodpłatnie na rzecz męża dożywotnią służebność, polegającą na:

- prawie wyłącznego korzystania przez uprawnionego z całego piętra w budynku mieszkalnym oraz garażu na zabudowanej nieruchomości o obszarze 0,0825 ha, położonej w miejscowości W., gm. G., oznaczonej nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...),
- prawie wyłącznego korzystania przez uprawnionego z połowy gruntu oznaczonego nr(...) o pow. 0,1289 ha, objętego księgą wieczystą Kw Nr (...) - od strony północnej;
- prawie wyłącznego korzystania przez uprawnionego z połowy gruntu oznaczonego nr(...) o pow. 0,0615 ha, objętego księgą wieczystą Kw Nr (...) – od strony północnej.

Z wykazu majątku sporządzonego w dniu 9 lutego 2017 r. w sprawie I Co 349/16 wynika, że B. M. (1) od 10 października 2016 r. uzyskuje dochód w postaci emerytury w wysokości 2.793,85 zł, z której komornik potrąca należności w kwocie około 1.000 zł. Nadto nie posiada żadnych nieruchomości i wartościowych ruchomości. Wymieniony pełni funkcję prezesa zarządu Biura Geodezji i (...) Sp. z o.o. w G. oraz posiada 51 udziałów tej spółki. Pozwana jest współnikiem i prokurentem wskazanej spółki, posiada 41 jej udziałów.

Działalność spółki została zawieszona w dniu 1 stycznia 2017 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie. Bezspornym było bowiem, że po wykonaniu umowy przez powoda (wezwanie wystosowane zostało do pozwanego B. M. (1) przez powoda Ł. S. pismem z dnia 22 września 2011 r. do zapłaty kwoty 224.039,81 zł z tytułu wykonania umowy nr (...)), pozwana M. M. (1) i jej mąż zawarli w dniu 11 października 2011 r. przed notariuszem umowę majątkową małżeńską o ustanowieniu rozdzielności majątkowej, zaś w dniu 19 października 2011 r. dokonali podziału majątku wspólnego, wskutek czego pozwanej przyznane zostało prawo własności składników majątku wspólnego w postaci nieruchomości i prawa użytkowania wieczystego, dla których prowadzone są księgi wieczyste Kw Nr (...), Kw Nr (...) i Kw Nr (...), natomiast jej mężowi prawo własności nieruchomości rolnej niezabudowanej, udział 1/8 części w niezabudowanej nieruchomości oraz lokal mieszkalny wraz z garażem, dla których prowadzone są księgi wieczyste Kw Nr (...), Kw Nr (...) i Kw Nr (...). Poza sporem pozostawało również w świetle załączonych do akt sprawy – niekwestionowanych przez strony – dokumentów, że powodowi przysługiwała w chwili dokonywania czynności prawnej wierzytelność przeciwko dłużnikowi B. M. (1) wynikająca z umowy nr (...), zawartej w dniu 5 lipca 2010 r. Powyższa wierzytelność została stwierdzona w wyrokach Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygn. akt V GC 12/13 oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 991/14.

W tym stanie rzeczy nie budziło wątpliwości istnienie po stronie dłużnika B. M. (1) świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda. W omawianym przypadku znamieny jest wszak moment zawarcia kwestionowanej umowy o podział majątku wspólnego, co nastąpiło po wykonaniu umowy przez powoda i wezwaniu wymienionego przez powoda do zapłaty, a więc w sytuacji, kiedy B. M. (1) zdawał sobie doskonale sprawę zarówno z zakresu niezaspokojonego zobowiązania, jak też jego wysokości. Zresztą pozwana nie kwestionowała powyższej okoliczności, ograniczając się jedynie do twierdzenia, że powód nie mógł w myśl regulacji z art. 41 k.r.i.o. – wobec braku jej zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez męża – dochodzić zaspokojenia z majątku wspólnego małżonków. Ze wskazanym zapatrywaniem Sąd się jednak nie zgodził. Wprawdzie przepis art. 41 § 2 k.r.o. przewiduje, że wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku wspólnego w przypadku, gdy małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka; zaś brak takiej zgody powoduje ograniczenie odpowiedzialności małżonka – dłużnika w zasadzie do jego majątku osobistego (art. 41 § 2 k.r.o.); tym niemniej w judykaturze wyrażany jest pogląd – który Sąd podzielił – że wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego nawet w sytuacji, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania w myśl art. 41 § 1 k.r.o.

W świetle powyższego, za niezasadne Sąd uznał stanowisko strony pozwanej, jakoby uszczuplenie masy majątku wspólnego w wyniku czynności obu małżonków pozostawało obojętne z punktu widzenia prawa, skoro powód i tak nie mógł prowadzić egzekucji z majątku wspólnego w związku z zadłużeniem tylko B. M. (1). W realiach rozpoznawanej sprawy ustroj majątku wspólnego między małżonkami ustał w chwili zawarcia umowy o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej, tj. 11 października 2011 r. W konsekwencji ustania wspólności majątkowej małżonków do składników tego majątku mają zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Tym samym przysługujący dłużnikowi udział w majątku wyznacza możliwy zakres zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu czynności prawnej uznanej za bezskuteczną.

Powód udowodnił również dokumentami (w tym głównie postanowienia o umorzeniu egzekucji w sprawie Km 75/1, wykazu majątku i oświadczeń złożonych przez B. M. (1)), że wszczęta przeciwko dłużnikowi egzekucja nie przyniosła dotychczas zamierzonych rezultatów, albowiem uzyskał on zaspokojenie wyłącznie w nieznacznym zakresie (tj. co do kwoty 2.085,15 zł), z uwagi na brak majątku dłużnika, z którego można by przymusowo realizować ciężący na nim obowiązek świadczenia. Pozwana natomiast nie wykazała, że na skutek podziału uzyskała składniki o równej wartości. Dłużnik uzyskał bowiem składniki jedynie o wartości 716.000 zł, pozwana zaś otrzymała pozostałe nieruchomości. Jak wynikało z aktu notarialnego, nieruchomości były obciążone hipotecznie, jednakże nie wykazano, jaka była rzeczywista wysokość zobowiązań.

W świetle powyższego Sąd przyjął, że wskutek umowy z dnia 19 października 2011 r. nastąpiło pokrzywdzenie powoda, przejawiające się w skutecznym pozbawieniu go możliwości zaspokojenia swojej wierzytelności z majątku dłużnika B. M. (1). Pomiedzy dokonana przez niego czynnością prawną a jego wyższą niewypłacalnością istnieje zatem związek przyczynowy.

Reasumując, powód wykazał zaistnienie przesłanek warunkujących możliwość skorzystania przez niego z ochrony pauliańskiej, tj. istnienie wymagalnej wierzytelności pieniężnej oraz dokonanie przez dłużnika B. M. (1) czynności prawnej z pozwaną, wskutek której to czynności pozwana uzyskała korzyść majątkową. Oczywistym przy tym jest, że dłużnika i jego żonę łączy „bliskie stosunki”, o jakich mowa w treści przepisu art. 527 § 3 k.c.

Konsekwencją takiej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego było uznanie żądania powoda udzielenia mu ochrony prawnej, o jaką zabiegał w niniejszym postępowaniu, za zasadne.

W apelacji od tego wyroku pozwana, zaskarżając go w całości, zarzuciła naruszenie następujących przepisów:

1) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez:

- ustalenie, że z okoliczności podpisania przez pozwaną w imieniu(...)oraz okoliczności, że z treści tej umowy wynika, iż spółka, w której pozwana była prokurentem, miała przeprowadzić nadzór formalny i merytoryczny dalszych podwykonawców, wynika wniosek, że pozwana miała wiedzę o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a także o istnieniu zobowiązania jej męża względem powoda,

- uznanie, że pozwana nie wykazała, że na skutek podziału dłużnik uzyskał składniki o równej wartości, zaś dłużnik uzyskał składniki jedynie o wartości 716.000 zł, za taką cenę sprzedał bowiem nieruchomości, podczas gdy Sąd nie uwzględnił składników majątkowych związanych z prowadzoną przez dłużnika działalnością gospodarczą, wśród których tylko wierzytelność wobec P. Z. wynosi ponad 80.000 zł, a ponadto powód nie kwestionował równego podziału, choć to na nim, wbrew stanowisku Sądu I instancji, spoczywał ciężar dowodzenia, że podział nie był równy;

2) art. 527 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w okolicznościach niniejszej sprawy umowa o podział majątku wspólnego zawarta w dniu 19 października 2011 r. pomiędzy pozwaną M. M. (1) a B. M. (1) spełnia przesłankę:

- dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela,

- uzyskania wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią.

Wskazując na powyższe, wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Jako ewentualny zgłosiła wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto wnosila o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ustalenia te, jak i wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów, jako niezasadny należało przede wszystkim ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W kontekście tego zarzutu przypomnieć trzeba, że skuteczne jego postawienie wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego; to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej – niż przyjął sąd – wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że zarzucanie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99, opubl. Lex nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., sygn. akt I CKN 160/01, opubl. Lex nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 274/03, opubl. Lex nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 393/03, opubl. Lex nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysuwać wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, opubl. OSNC 2000 nr 7-8, str. 139).

Tymczasem apelacja pozwanej w zakresie postawionego w niej zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie nie kwestionowała, że Sąd I instancji dokonał oceny wiarygodności poszczególnych, przeprowadzonych w sprawie

dowodów z uchybieniem zasad zawartych w tym przepisie, poprzestając jedynie na kwestionowaniu niekorzystnego ustalenia oceny stanu wiedzy (świadomości) pozwanej co do pokrzywdzenia wierzyciela w następstwie dokonanej przez nią z dłużnikiem czynności prawnej. Wskazać więc w tym miejscu należy, że wykazanie takiej okoliczności, jak brak wiedzy o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną jest dość trudne dowodowo, a zatem siłą rzeczy Sąd Okręgowy musiał oceniać okoliczności, w jakich doszło do zawarcia przedmiotowej umowy i dokonywać ich oceny w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z obowiązków tych Sąd I instancji wywiązał się należycie, przez co dokonana przez niego ocena dowodów pozostaje w zgodzie z regułami wynikającymi z dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł również podstaw do stwierdzenia naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1, 2 i 3 k.c., regulujących instytucję tzw. skargi pauliańskiej. Sąd Okręgowy trafnie bowiem uznał, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki zastosowania tej instytucji. Powtórzyć więc w tym miejscu raz jeszcze trzeba, że są nimi:

- istnienie po stronie wierzyciela określonej wierzytelności,
- dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią ważnej czynności prawnej,
- uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej,
- pokrzywdzenie wierzyciela,
- świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela w chwili dokonywania czynności,
- świadomość osoby trzeciej o pokrzywdzeniu wierzyciela lub też możliwość powzięcia takiej informacji z zachowaniem należytej staranności,
- żądanie przez wierzyciela uznania danej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego. Przy czym wszystkie wyżej wymienione przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało spełnienie jedynie pierwszej i ostatniej z przesłanek. Jeśli chodzi natomiast o pozostałe przesłanki, to wstępnie podkreślić należy, że zgodnie z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego – dopuszczalne jest – tak jak w niniejszej sprawie – zaskarżenie skargą pauliańską zgodnego wniosku dłużnika i uczestników postępowania działowego. W uchwale z dnia 17 czerwca 2010 r. (sygn. III CZP 41/10) Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami. Również w uchwale z dnia 8 października 2015 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż przedmiotem powództwa określonego w art. 527 § 1 k.c. może być czynność procesowa dłużnika w postaci zgody wyrażonej w postępowaniu o zniesienie współwłasności rzeczy wspólnej na przyznanie własności rzeczy drugiemu współwłaścicielowi bez ekwiwalentu z jego strony (uchwała III CZP 56/15, nie publik.).

Wbrew zapatrywaniom skarżącej, Sąd I instancji słusznie przyjął, że pozwana na skutek podziału majątku dorobkowego odniosła korzyść majątkową z pokrzywdzeniem powoda. Bez znaczenia jest tu fakt ekwiwalentności podziału tego majątku. Uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu w postaci oznaczonych przedmiotów majątkowych, przekraczających wysokość wierzytelności powoda, nie pozwala bowiem na uznanie, że pozwana wskutek zaskarżonej czynności prawnej nie uzyskała korzyści majątkowej w rozumieniu art. 527 k.c. Jak słusznie podnosi się w orzecznictwie – w art. 527 k.c. nie chodzi o korzyść majątkową w sensie potocznym, utożsamianą np. z nabyciem rzeczy za cenę niższą od wartości tej rzeczy – w takim przypadku za „korzyść” uważa się różnicę między wartością rynkową rzeczy, a zapłaconą ceną; czy też uzyskanie korzyści nieodpłatnie, przy czym wtedy cały przedmiot transakcji jest „korzyścią”. Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia. Korzyść majątkowa w

rozumieniu powołanego przepisu obejmuje więc przedmioty majątkowe, rzeczy oraz prawa majątkowe zbywalne. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/88; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 lutego 2014 r., I ACA 1064/13). Nie można zatem zgodzić się z poglądem, że fakt uzyskania przez dłużnika ekwiwalentu w postaci oznaczonych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład małżeńskiej wspólności ustawowej pozwala na konstatację, że pozwana wskutek zaskarżonej czynności prawnej nie uzyskała korzyści majątkowej w rozumieniu art. 527 k.c. Bez znaczenia dla oceny przesłanki uzyskania przez osobę trzecią korzyści majątkowej (w wyniku określonej czynności prawnej z dłużnikiem) jest kwestia ekwiwalentności. Okoliczność ta może mieć natomiast znaczenie dla oceny innej przesłanki skargi pauliańskiej, a mianowicie pokrzywdzenia wierzyciela wskutek zaskarżonej czynności.

Przechodząc do oceny tej przesłanki (pokrzywdzenia wierzyciela na skutek ekwiwalentnego podziału majątku dorobkowego małżonków), w pierwszej kolejności wskazać należy, że w doktrynie i judykaturze są prezentowane dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym, zużycie ekwiwalentu przez dłużnika pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia zaskarżalności dokonanej czynności prawnej. Jeżeli bowiem wartość uzyskana przez dłużnika zniknęła następnie z jego majątku czyniąc go niewypłacalnym, należy sądzić, że dokonane zostały kolejne czynności prawne prowadzące do wyzbycia się korzyści. Przyczyną niewypłacalności są wówczas te kolejne czynności prawne i one dopiero podlegają zaskarżeniu. Według drugiego stanowiska, pokrzywdzenie wierzycieli występuje także w sytuacji, gdy ekwiwalent uzyskany przez dłużnika w następstwie dokonanej czynności prawnej został następnie zużyty w innym celu niż zaspokojenie wierzycieli. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 30 listopada 2004 r. każde z zaprezentowanych stanowisk nie może być uznane za w pełni przekonujące (IV CK 285/04, LEX nr 1615115). Każde z nich należy traktować co najwyżej jako pewną zasadę, której działanie zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Wątpliwości nie budzi jedynie założenie, że samo zastrzeżenie ekwiwalentnego świadczenia w czynności prawnej dokonanej przez dłużnika nie wyłącza możliwości uznania takiej czynności za zdziałaną z pokrzywdzeniem wierzycieli i dotkniętą sankcją bezskuteczności względnej. Nawet bowiem zwolennicy pierwszego z przedstawionych poglądów wskazują, że umowa zawarta pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią może być uznana za bezskuteczną, jeżeli zastrzeżony ekwiwalent to świadczenie, z którego egzekucja jest niemożliwa. Jako przykład takich świadczeń wskazuje się przedmioty majątkowe nie podlegające egzekucji, zobowiązanie do czynienia lub zaniechania oraz pieniądze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004 r., IV CK 285/04).

Podkreślić w tym miejscu trzeba, że między czynnością dłużnika a pokrzywdzeniem wierzyciela (w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.) musi istnieć zależność, określana niekiedy jako związek przyczynowy. Nie należy jednak doszukiwać się tutaj odwołania do adekwatnego związku przyczynowego. Nie chodzi tu bowiem o to, by niewypłacalność była „normalnym” następstwem dokonanej przez dłużnika czynności prawnej, ale raczej o to, że czynność ta musi stanowić *conditio sine qua non* jego niewypłacalności (choćby nie stanowiła ona jedynej przyczyny niewypłacalności). W wyroku z dnia 28 czerwca 2007 r. (IV CSK 115/07) Sąd Najwyższy podkreślił, że istotne dla zbadania wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela jest ustalenie, czy w przypadku niedokonania konkretnej czynności wierzyciel faktycznie zostałby zaspokojony (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., II CSK 548/11; z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 384/06; z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 738/12).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie taki związek przyczynowy zachodził. Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., (III CZP 9/15, nie publik.) – wierzyciel jednego z małżonków po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej może prowadzić egzekucję z udziału tego małżonka we własności nieruchomości wchodzącej uprzednio w skład majątku wspólnego. Zatem powód w niniejszej sprawie mógł skutecznie prowadzić egzekucję z udziału dłużnika i uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności. Tymczasem – jak wynikało z materiału dowodowego sprawy – prowadzona wobec dłużnika egzekucja nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynikało bowiem, że powód z uwagi na brak majątku dłużnika uzyskał zaspokojenie jedynie w nieznacznym zakresie, tj. co do kwoty 2.085,15 zł. Powyższe sprawia zatem, że pomimo otrzymanego przez dłużnika w wyniku przeprowadzonego podziału majątku dorobkowego ekwiwalentu, ekwiwalent

ten nie pozostał w majątku dłużnika i nie stanowił źródła zaspokojenia powoda. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2013 r. (IV CSK 452/12) – uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej).

W powyższych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał za spełnioną przesłankę pokrzywdzenia wierzyciela. Jak wskazuje się w doktrynie – pokrzywdzenie wierzyciela polega na tym, że jego wierzytelność nie może być zrealizowana i zrealizowanie jej w przyszłości jest również wątpliwe. Pokrzywdzenie wierzyciela jest następstwem niewypłacalności dłużnika. Pod tym ostatnim pojęciem należy zaś rozumieć aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych (zob. Komentarz do art. 527 k.c., red. Gniewek 2014 r., w Machnikowski, Kodeks cywilny, Komentarz, Legalis). Z punktu widzenia możliwości zaskarżenia czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela ustawodawca zrównuje czynności powodujące niewypłacalność dłużnika z tymi, które prowadzą do pogłębienia stanu jego niewypłacalności. Przyjmuje się, że akcję pauliańską uzasadnia każde powiększenie niewypłacalności, bez względu na jego rozmiar (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 marca 1997 r., I ACa 27/97). Przykładowo dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu, gdy wierzyciel może uzyskać zaspokojenie z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00; a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 listopada 2012 r., I ACa 1057/12).

W okolicznościach niniejszej sprawy, w wyniku zgodnego podziału majątku wspólnego małżonków M., bez wątpienia doszło do zwiększenia stanu niewypłacalności dłużnika. Wykazanie zaś w toku postępowania przez powoda, że zaskarżona przez niego czynność zwiększyła stan niewypłacalności dłużnika poprzez obniżenie szans wierzyciela na zaspokojenie, należy ocenić jako pokrzywdzenie wierzyciela, uzasadniające udzielenie mu ochrony prawnej na podstawie art. 527 i nast. k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 567/16, opubl. Legalis nr 1657896). Ponadto dostrzec należy, że za dokonaniem zaskarżonej czynności nie przemawiały żadne szczególne, obiektywne, czy też nagłe okoliczności. Znamiennym zwłaszcza jest, że małżonkowie M. zdecydowali się na uregulowanie swoich stosunków majątkowych, najpierw umową z dnia 11 października 2011 r. o u ustanowieniu rozdzielności majątkowej, a następnie umową z dnia 19 października 2011 r. o podziale majątku wspólnego, zaledwie w trzy tygodnie po otrzymaniu przez B. M. (1), nadanego przez powoda pismem z dnia 22 września 2011 r., wezwania do zapłaty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana nie zdołała również obalić domniemania z art. 527 § 3 k.c. Z okoliczności sprawy wynikało bowiem, że nie tylko miała ona świadomość stanu majątkowego dłużnika (z racji chociażby na fakt pełnienia w prowadzonej przez dłużnika spółce funkcji prokurenta), ale chronologia poszczególnych zdarzeń i charakter przedsięwziętych przez nią czynności (jak choćby zawarcie z dłużnikiem małżeńskich umów majątkowych bezpośrednio po otrzymaniu przez niego wezwania do zapłaty, czy też mające miejsce po sprzedaży przez dłużnika otrzymanych przez niego w wyniku podziału wspólnego majątku nieruchomości ustanowienie na jego rzecz dożywotniej służebności mieszkania) może powodować negatywną ocenę rzeczywistych intencji pozwanej.

Powyzsze okoliczności sprawiają, że ziszcily się wszystkie przeslanki z art. 527 k.c., co oznacza, że zaskarżona czynność dłużnika jest bezskuteczna wobec powoda.

Z uwagi na powyższe na mocy art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zaś na mocy art. 98 § 1 k.p.c., mając na uwadze wynik tego postępowania. Zasądzone od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu stanowiły koszty zastępstwa procesowego jego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, ustalone po myśli § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz koszty dojazdu na rozprawę.

(...)